

Fragment relacji świadka historii



ANNA TUCHORSKA

ur. 1941, Rohatyn



Zakres terytorialny i czasowy	Rohatyn, Oława, 1945
--------------------------------------	----------------------

Przesiedlenie z Kresów Wschodnich

Pamiętam, jak nas Sowieci wyrzucili z naszego domu. To chyba było ponad miesiąc przed wyjazdem. Koczowaliśmy na dworcu. Tatuś zrobił taki wigwam z desek. Brat był malutki, miał osiem miesięcy, ja też nieduża. Czwarty rok wtedy miałam. Pewnego razu była burza i jedna deska spadła. W łóżeczku brat leżał. Ale upadła tak płasko, że niczego dziecku nie zrobiła. W takich warunkach obozowych mama gotowała jakąś zupinę, czy co tam się dało. Dziecko trzeba było wykąpać, wyprać rzeczy. To był horror dla matki. Później nas załadowali do bydłych wagonów. Na środku wagonu stał piec. W wagonie mieliśmy też kozę. Mama ją doiła, a ja z garnuszkiem stałam i za chwilę piłam mleko.

Data utworzenia	8 lipca 2018, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Wiktoria Marciniak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami